

GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: w kwartale miesięcznie 1,50 zł z odnośnikiem przez pocztę 20 gr więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozataryfowych dostarczeń gazety, lub zwrotu esony abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.



Ogłoszenia: Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lam.) 10 gr, za reklamy na str. 3-lam. w wiadomościach potocznych 30 gr na pierwszej str. 30 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wychodzi trzy razy tygodniowo w poniedziałek, środek i piątek. Skrzynka pocztowa 23. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 11. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204,252.

Piątek M. B. Bolesnej. Dy.
Sobota Marji Kleofas.
Niedziela 6 Postu Palmowa

Dziś wschód słońca o godz. 4,57 zach 18.19
Jutro „ „ 4,55 „ 18.21
Dziś „ księżyc „ 9,48 „ 21,37

Nr 42

Wąbrzeźno, sobota 9 kwietnia 1927 r.

Rok VII

Samemu sobie szkodzi
kto kupuje t. zw. „luźną” (na wagę) kawę słodową lub palony jęczmień! Prosimy żądać tylko Kathreiner'a kawę słodową Kneippa.

Obłęd czy spódlenie?

Bolesnem echem obiegła Polskę całą wieść o tragicznej aferze chojnickiej, zakończonej śmiercią obu winowajców — śmiercią zbyt honorową jeszcze dla takich zbrodniarzy, dla których kat i stryżek, były aż nadto stateczną łaską — i zakończeniem niechwalebego żywota. Niestety — wzgląd na mundur, który nosili do niedawna — jeszcze powstrzymał sędziów od wydania wyroku bardziej hańbiącego. Zresztą — śmierć jest zawsze śmiercią, czy ją zada bagnet, czy kula — czy też stryżek lub topór katowski. To też i społeczeństwo — nie wdając się w rozstrząsanie wyroku — przyjęło go z ulgą prawdziwą wierząc, że stanowiąc on będzie odstraszać przykład dla innych, których słaba wola i wybujała żądza zabaw popycha również na tą samą drogę najohydniejszej zdrady i hańby na której spodziewają się znaleźć to wszystko, czego im los odmawiał dotychczas.

A takich bezwolnych, słabych — zdolnych do wszystkiego jednostek — mamy, niestety — dużo... bardzo dużo! Rozwiłmożniły się u nas zbrodnie i korupcja, sypiąc się na kraj, jak z rogu obfitości... A każda z nich — to nowy sztylet wbity w serce Rzeczypospolitej — to jeden więcej krok ku przepaści, w którą runiemy w końcu — aby już więcej nie powstać!

Stosunki powojenne na całym świecie uległy zmianie na gorsze — jednakże nigdzie, w żadnym kraju zmiana ta nie jest tak straszliwie uderzającą, jak u nas w Polsce! Naród nasz poprostu zatracił wszelkie poczucie różnicy pomiędzy zbrodnią a zasługą. Pomieszały się wszystkie pojęcia... Moralność stała się martwym wyrazem — niepotrzebnym nikomu balastem — przeszkodą w drodze do majątku, którą się usuwa bez najmniejszego skrępu i bez chwili wahania...

Bo i coż komu przyjdzie z częściej sławy człowieka „moralnego” i uczciwego — jeśli wszystko dokoła szaleje w dzikiej pogoni za złotem — które w ten sposób stało najwyższym ideałem ludzkości... Rozwiłmożniły się żądze przyziemne — zatryumfował egoizm i podłość — a ludzie stali się gromadą zwierząt walczących z dziką zaciętością o każdy grosz nie-mal! Przyszycailiśmy się do bicia pokłonów przed każdym prawie zbrodniarzem, przed każdym łotrem — który nie przebierając w środkach drogą wyzysku i krzywdy bliźnich zdołał skupić w swych rękach maximum dóbr doczesnych. Ale że na tych rękach zastygła krew niewinna... że do tych dóbr przyschły lzy wydziedziczonych i wyzyskanych — na to nie zwraca nikt uwagi — bo to się „nie liczy!” Grunt, że łotr zdobył majątek! To jedno — rozgrzesza go ze wszystkich zbrodni i przestępstw — to jedno daje mu patent potęgi i prawo do szacunku współobywateli!

Cóż kogo obchodzi, że zbrodniarz zdradził Ojczyznę, że oddał własny kraj na pastwę wrogów? Co znaczą lzy tysięcy współbraci, okradzionych i porzuconych na pastwę dyszących żądzą odwetu nieprzyjaciół? To są „błahości” o których nawet myśleć nie warto! Wyzuty z czci obywatel musi pokłonić się zdrajcy — złodziejowi — wiedząc, że za ten pokłon zdobędzie małą pożyczkę — lub poparcie w interesach, czego nie osiągnie w żadnym wypadku, traktując

zdrajcę — bogacza z należytą pogardą i bojkotując go jak honor każe... I znów egoizm bierze górę nad głosem sumienia i obowiązku — i obywatel „uczciwy” pokornie staje w szeregu, aby uderzyć czołem o próg zbrodniarza, bo część dla złota jest w nim silniejsza od honoru, od uczciwości, od moralności a nawet i od wstydu. I czyż to nie jest hańba? Cóż więc dziwnego, że taka taktyka społeczeństwa ośmiela zdrajców i złodziei — którzy w poczuciu bezkarności posuwają swój bezwstyd do tego stopnia, że kradną i zdradzają publicznie wiedząc, że współobywatele nie znajdą na tyle energii w swej duszy, aby bojkotem i wzgardą odpowiedzieć na podłość. Umiemy gardzić szpiegiem i bandytą — i karać ich śmiercią za zdradę lub rabunek! A jakże właściwie różnica istnieje między tymi którzy stracono we wtorek — a tymi, którzy popełnili niemniej strasliwą podłość, oddając w ręce niemieckie obszary polskiej ziemi lub sprzedając żydów do swoich domów?..

Różnicy niema żadnej! Tamci — za cenę użycia i hulanki oddali w ręce wroga wojskowe plany wojenne, ułatwiając mu w ten sposób zbrojne zdobycie Pomorza! Ci zaś za cenę kilkuset czy kilku tysięcy złotych oddają w ręce tego samego wroga coraz to nowe placówki, ułatwiając mu tem samem zdobycie tegoż Pomorza na drodze „pokojowej” i „diplomatycznej”. Czyż to nie identyczne zbrodnie? Czy, polak, oddający w swym domu lokal żydowi nie przyczynia się do upadku Polski? Albo czy obywatel, któremu powierzono fundusze publiczne — nie popełnia zbrodni — kradnąc ten święty dla każdego majątek narodowy?

Ale u nas takie rzeczy nie nazywają się zbrodnią. To tylko „zręczna kombinacja zarobkowa”. Ale że ta „kombinacja” przybliżyła w sposób gwałtowny zgubę Ojczyzny — o tem narazie się nie myśli!..

Po co psuć sobie trawienie?

Krótkie wiadomości telegraficzne.

Policja polityczna przeprowadziła szereg rewizyj w Częstochowie, Kaliszu, Zduńskiej Woli i w Piotrkowie — przyczem aresztowano kilku przywódców komunistycznych tych osrodków. Prócz tego w Częstochowie wykryto cały arsenał broni — przeważnie karabinów, który obłożono aresztem.

W Kielcach aresztowano niejaką Marję Steckel podającą się za hrabinę Potocka, Popelniała ona szereg oszustw pieniężnych, podszywając się pod nazwisko arystokratki.

Rokowania francusko-sowieckie doprowadziły do tego, że Sowiety zgodziły się spłacić 70 milionów franków w złocie na poczet długu przedwojennego, wynoszącego 400 milionów. fr. w złocie, W zamian za to Sowiety otrzymać mają pożyczkę w wysokości 1 miljarda franków papierowych pod zastaw źródeł naftowych na Kaukazie.

Na ostatnim posiedzeniu Profinternu („propaganda międzynarodowa”) uchwalono wysygnować 10 tysięcy rubli w złocie na poparcie strajku w Łodzi. (Spóźniona ofertal Strajk już djabli wzięli).

W Wrocławiu na ławie oskarżonych zasiadł niejaki Barbe Józef — Alzaczek, który popełnił chyba najwięcej kradzieży drobnych na świecie. Jak dotychczas policja jest w stanie udowodnić mu kradzież 230 rowerów (między innymi skradł rower z policji). Barbe uważa się za francuza i twierdzi, że kradł tylko dlatego, aby szkodzić Niemcom. Przyznaje się on do 2000 kradzieży w ciągu ostatnich 2-ch lat.

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE **OBUWIA**
LUDOWEGO SPORTOWEGO TENISOWEGO **„PEPEGE”**

„PEPEGE”

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.
W GRUDZIĄDZU



TANIE • TRWAŁE • ELEGANCKIE

Rozpacz ogarnąć musi każdego, kto zastanowi się nad tem poważnie... Zdrada i podłość... — a my milczymy!..

Coraz to nowe afery szpiegowskie wychodzą na jaw... coraz to nowe objawy zdrady się szerzą — a my milczymy!

Spółceństwo aż się roi od Piątków i Urbaniaków w mundurach i po cywilnemu... Coraz to nowe obszary ziemi polskiej przechodzą do rąk wrogów — a my milczymy!..

Kiedyż nareszcie ockniemy się z apatii — i uczynimy sąd nad sprzedawczykami?

J. K.

Sądy polowe na Litwie wydały cały szereg wyroków śmierci na aresztowanych niedawno socjalistów litewskich i socjal-demokratów, jak dotychczas skazano na śmierć dziesięć osób — w tem kilku żydów.

W wagonie pociągu pospiesznego Kraków — Warszawa znaleziono parę młodych ludzi — przypuszczalnie studenta i studentkę — którzy popelnili samobójstwo. Pryj rtpuchach znaleziono 2 brauningi i kartę z napisem „pochowajcie nas razem” Nazwisk dotychczas nie udało się stwierdzić. Śledztwo policyjne również nie dało pozytywnych rezultatów.

Pomiędzy premierami Włoch i Węgier podpisany został traktat przyjaźni i arbitrażu, zapewniający tym państwom wzajemny trwały pokój i wzajemną przyjaźń.

Pod Stanisławowem na drodze ze Sniatynia do Kałuszyna zamordowany został nauczyciel kałuszński — Biłous. Mordrestwo ma tło erotyczne.

Policji udało się schwycić właściwego zabójcę s. p. kuratora Sobieskiego we Lwowie. Jest to niejaki Atamanczuk którego aresztowano w chwili, gdy chciał przekroczyć granicę czechosłowacką. Znaleziono przy nim rewolwer i znaczną kwotę gotówki w obcej walucie. W związku z tem — aresztowano na zasadzie zeznań.

Atamanczuka — jeszcze 8 osób, które odesłano do dyspozycji sędziego śledczego.

W Warszawie aresztowała policja byłego szefa rządu sowieckiego — Cichockiego, którego osadzono w więzieniu.

Sensację wywołało ukazanie się w druku książki b. dyr. departamentu w Min. Przemysłu i Handlu — Tenenbauma, który ostro atakuje p. Ossowskiego zarzucając mu szereg nadużyć jak popieranie prywatnych przedsiębiorstw, w których był osobiście zaangażowany i t. p.

Dotychczasowy szef Sztabu Generalnego b. pułkownik a obecnie generał Piskor mianowany został inspektorem Armji. Na jego miejsce stanowisko szefa Sztabu Gen. obejmuje generał dywizji Rybak — dotychczasowy d-ca Okr. Korp. Brześć.

W Krakowie aresztowano redaktorów pism komunistycznych: Wojciecha Kanię (z „Głosu Pracy”), Stefana Wolasa (z „Robociarza”), oraz szereg współpracowników tych pism: Albina Rozencweig — Rożyckiego, Bernarda Cukiera (pseud. Witold Wolski) studenta a zarazem administratora Romualda Gadomskiego i wreszcie kierownika drukarni „Szkolnica” Wład. Jarosza który przyjmował druk wszystkich pism komunistycznych.

Sprawczynią kradzieży 1241 dolarów u posła Witosza okazała się niejaka Zbyrotówna Jozefa dawna służąca pana posła, która też aresztowano

życiu przykładami i starając się dowleść że inteligencja roślin istnieje — tylko my nie umiemy wznieść się na takie wyżyny, aby zrozumieć tajemnicze życie natury. Po nader entuzjastycznie, przez słuchaczy przyjętym referacie zaczęła swe popisy wobec zebranych orkiestra Gimn. Klubu Wioślarskiego „Vambresja”, wykonując szereg utworów muzycznych. Pomimo znacznych już postępów w grze, winni młodzi muzycy poświęcić nieco więcej pracy, by móc osiągnąć należyty stopień rozwoju — i stać się naprawdę niezbędnym czynnikiem w publicznym życiu społeczeństwa które brak solidnej muzyki bardzo poważnie odczuwa.

Dzięki inicjatywie i współpracy, części grona nauczycielskiego tut. gimnazjum, będą wykłady odbywały się perjodycznie ze wszystkich dziedzin wiedzy. Apelujemy więc do wszystkich tych, którzy dotychczas nie popierają wysiłków jednostek ażeby nieco poważniej zainteresowali się kwestją wykładów i udzielili swego poparcia tak ważnej dla społeczeństwa pracy. Niesienie oświaty dopomagane do rozwoju duchowego i moralnego bliźnich jest jednym z najwznioslejszych celów ogółu; wobec czego wyrażając raz jeszcze uznanie inicjatorom podobnych imprez, musimy jaknajenergiczniej zaapelować do poczucia społecznego wszystkich obywateli, ażeby każdy w miarę możliwości stanął do walki z ciemnotą, nieuctwem, zaprzaństwem i wszelkiem ubóstwem duchowym. Oby przyszły wykład który odbędzie się dopiero po świętach zgromadził większą ilość słuchaczy niż to zdołały osiągnąć dotychczasowe wykłady jak tego dotąd stale byliśmy świadkami. H. S.

— Uroczyste sadzenie drzew. Obchody te organizowane przez władze szkolne z duchowieństwem na czele, przez instytucje kulturalne i inne jednostki dobrej woli, nie powinny odbywać się bez posadzenia choć 20 drzewek morowych.

Przy szkołach, muzeach życia codziennego i t. p. dadzą one już możność zaprowadzenia choćby malutkiej pokazowej hodowli jedwabników, mającej tak wielkie znaczenie dla rozwinięcia w dziale zamiatwa hodowlanych. Osiągnie się cel społeczno — wychowawczy.

Opiekuńcze gminne komitety szkolne zwróca przytem uwagę że w d. c. posadzone 200 drzewek na gruntach szkolnych da możność po-dwu latach uzyskać dochód około 50 zł corocznie na pokrycie wydatków szkolnych.

Dziesiątek drzewek dwuletnich kosztuje 4 zł 50 gr Dostarcza Centrala Jedwabnictwa na Polskę, Milanówek pod Warszawą.

Prześleć pocztowa po przekazaniu należności. „Jedwabnictwo”, podręcznik hodowli, wydany przy udziale Ministerstwa Rolnictwa (wydanie drugie) wysyła się jako druk zwykły po przekazaniu 1 zł 60 gr. Jako druk polecony za pobraniem należności przez pocztę kosztuje 2 zł 30 gr.

— Ubezpieczenie Urzędników Prywatnych. Wobec wciąż jeszcze stwierdzanych przypadków nie zgłoszenia pracownikom umysłowych do ubezpieczenia w myśl ustawy o ubezpieczeniu urzędników prywatnych z dnia 20 grudnia 1911 r. zwraca się uwagę na to, że na obszarze b. dzielnicy pruskiej ustawa ta obowiązuje nadal. Objemuje ona bez względu na wysokość zarobku (pensji) pracowników umysłowych zatrudnionych na podstawie umowy zarówno w prywatnych jak i publicznych zakładach lub przedsiębiorstwach gospodarczych wszelkiego rodzaju (handlowych, przemysłowych i t. p.) i w służbie publicznej, a mianowicie:

- urzędników na stanowiskach kierowniczych (dyrektorów i t. d.)
 - innych urzędników mających udział w kierownictwie lub nadzorze, wermistrzów i innych pracowników na stanowiskach wyższych, urzędników biurowych z wyjątkiem tych, którzy wykonują prace podrzędne lub czysto mechaniczne.
 - pomocników handlowych i aptekarskich,
 - członków zespołów teatralnych i orkiestr,
 - nauczycieli i wychowawców,
 - wyższego stopnia urzędników marynarki i żeglugi rzecznej, i to od ukończenia 16 roku życia.
- Zasadniczą cechą ubezpieczenia jest przymus, to znaczy że ubezpieczenie niezależne jest od strony pracodawców lub pracodawcy. Warunkami ubezpieczenia są zdolność pracy zawodowej pobieranie wynagrodzenia (pensji) i nieprzekroczenie 60 roku życia w chwili podjęcia pracy.

Obowiązkowi ubezpieczenia nie podlegają urzędnicy publiczni i inni pracownicy w przedsiębiorstwach publicznych i w służbie publicznej, mający już zapewnione lub uprawnione widoki uzyskania emerytury dla siebie i zaopatrzenia dla członków rodziny w wysokości określonej bliżej ustawą.

— Przewóz osób cywilnych samolotami sanitarnymi. Ministerstwo Spraw Wojskowych w porozumieniu z ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Zarządem Głównym Ligi Obrony Powietrznej Państwa zarządziło przewóz chorych samolotami wojskowymi w wypadkach nagłych zachorowań. Wymagających jak najszybszego zabiegu chirurgicznego. Narazie uruchomiono 3 samoloty „Breguet” na okolicę st. m. Warszawy w promieniu 170 klm. i 2 „Henriot” na okolicę Lwowa i Lidy w promieniu 80 klm.

W miarę możliwości taki przewóz chorych będzie zorganizowany i w innych województwach, lecz dla należytego funkcjonowania samolotów sanitarnych koniecznym jest tworzenie lotnisk i zakładanie stacji benzynowych.

Jesteśmy przekonani że samorzady i miejscowe społeczeństwa, mając na względzie wysoce humanitarny charakter tej akcji, użyją wszelkich wysiłków ażeby stworzyć na terenie Województwa Pomorskiego jaknajwiększą ilość lotnisk i stacji benzynowych celem umożliwienia szerokiego zastosowania transportu chorych samolotami wojskowymi w wymagających tego przypadkach.

Po bliższe informacje zwracać się należy do ppa Starostów, Prezydentów miast Torunia i Grudziądza i lekarzy powiatowych. Za Wojewodę (—) B L O K U S

— Wykład o „hodowli drobiu”. W ub. sobotę odbył się w naszym mieście w sali p. Klimka odczyt na temat hodowli drobiu, zorganizowany przez

Wściekliczna wśród cyganów.

123 wściekłych cyganów — Straszliwa śmierć — za sjędzenie krwi.

Sofja. W okolicy Burgas w Jugosławji zdarzył się w tych dniach wypadek, mrozący krew w żyłach świadków zmuszonych z urzędu uczestniczyć w tej jedynej w swoim rodzaju tragedji.

Oto przed niedawnym czasem jednemu z miejscowych gospodarzy zdechła na wściekliczną krowa, pokąsana przez psa wściekłego. Krowę oczywiście niezwłocznie zakopano nie przypuszczając, aby ktośkolwiek połakomił się na tak podejrzanej wartości mięso. Tymczasem stało się inaczej. Oto stacjonująca w tej samej okolicy banda cyganów — nie chcąc pozwolić, aby tyle „smakowitego” mięsa się zmarnowało — pod osłoną nocy wykopała trupa zdechłej krowy — i poćwiartowawszy go na części — spożyła nie zwlekając — w obawie przed policją....

Jednakże ktoś tam zdołał podpatrzeć całą scenę i powiadomił o wszystkim władze. Niestety — było już zapóźno! W chwili wkroczenia policji do obozu — 123 cyganów już okazywało pierwsze objawy wściekliczny. 70 z nich, u których przebieg tej strasznej choroby był ostrzejszy — niezwłocznie wystrzelano — reszta zaś w ciężkich męczarniach zmarła z pianą na ustach — wyjąc i szarpiąc na sobie odzież — pomimo pęt, jakie na nich nałożono.

Cały obóz cygański otoczono silnym kordonem policji, która ma rozkaz zastrzelenia każdego kto by usiłował przedostać się do miasta.

Czy jednak zarządzenie to zabezpieczy mieszkańców przed straszliwymi skutkami tej choroby — nie wiadomo.

Kto potrzebuje nalepki na 3 maj?

Ukazały się nalepki 3 maja, wydane przez T. C. L. w Poznaniu, symbolizujące głód oświaty szerokich mas. Rysunek przedstawia księżkę z Orłem polskim z napisem: „T. C. L. 3 maj 1927” i tłum wyciągający rękę po nią. Zamówienia przyjmuje T. C. L. w Poznaniu, Ratajczaka 16, i Sekretariat T. C. L. w Grudziądzu (Muzeum).



słodzi twoje życie!

Prosimy się pytać o nasze

lajka wielkanocne.

Wiadomości potoczne

Wąbrzeźno, dnia 8 kwietnia 1927 r.

— Cyrk przyjechał. Dziś rano przyjechał do Wąbrzeźna oczekiwany od dnia wczorajszego Cyrk „Medrano” Niestety z powodu fatalnej pogody tudzież niezależnych od Dyrekcji warunków nastąpiło opóźnienie wywołane fatalnym połączeniem kolejowym (pociągów towarowych) pomiędzy Chelmżą a Wąbrzeźnem skutkiem czego wędrowka utensyljów cyrkowych trwała aż 24 godzin — co naraziło mieszkańców miasta i okolicy Wąbrzeźna na przykry zawód.

Cyrk umieszczony został na placu Targowiska — gdzie w ciągu paru godzin wybudowano olbrzymi namiot, mogący pomieścić tłumy osób. Przedstawienia rozpoczną się dziś o godz. 8 ej wiecz. W programie mamy cały szereg nadzwyczaj efektownych numerów jak popisy akrobacyjne, tresura dzikich zwierząt, tresura koni, pantominy i t. p.

Program opracowany został tak świetnie — że publiczność z zapartym oddechem śledzić będzie przebieg przedstawienia.

Menażerka „Medrano” otwarta będzie również dla publiczności umożliwiając za drobną opłatą przyjrzenie się dzikim zwierzętom egzotycznym co szczególnie dla młodzieży szkolnej ma ogromne znaczenie.

W sobotę o 4-ej popoł. odbędzie się specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej — po cenach znacznie niższych. Mamy nadzieję że nauczycielstwo nasze zarówno miejskie jak i wiejskie nie zlekceważy sobie tak świetnej sposobności dostarczenia swym wychowankom taniej i pożytecznej rozrywki.

Przedstawienia odbywać się będą w sobotę i w niedzielę po dwa razy dziennie — a mianowicie o 4 ej i o 8-iej popołudniu.

— Wykład Uniwersytecki w Wąbrzeźnie. Dnia 3. bm. odbył się w sali hotelu p. Szymańskiego wykład p. t. „Inteligencja roślin”. Wykład referował p. prof. Tkaczyk w formie dla szerokiego ogółu zrozumiałej wskazując przytem na zdobycze wiedzy w tej szczególnie mało znanej powszechnie dziedzinie. W wywodach swych uwypuklił prelegent współzycie otaczającego nas świata roślinnego. W szczególności wskazał p. profesor na fakty, że człowiek w wielu przypadkach przyswoił sobie bezwiednie zachowanie się roślin, posługując się istniejącymi w ich

Zorganizowanie Koła powiatowego Pomorskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa. RODACY:

Wojna światowa wykazała jak ważnym i decydującym czynnikiem w zwycięstwie jest dobrze zorganizowane, i rozwinięte lotnictwo.

Sąsiedzi Rzeczypospolitej Polskiej wytyczają wszystkie siły, by postawić lotnictwo na wyżynie obecnych wymagań techniki. Przygotowania te mogą w niedalekiej przyszłości skierować swe ostrza w nasz niepodległy byt.

Instynkt samozachowawczy i rozum nakazuje nam zbudować silną flotę powietrzną, która by w chwilach groźnych mogła stanąć w obronie najszczytniejszych ideałów wolności narodu.

Sam Rząd nie jest w możności pokrycia olbrzymich nakładów finansowych na cele lotnictwa, przeto współpraca i pomoc całego społeczeństwa okazuje się niezbędną.

Silna flota powietrzna jest nieodzowną częścią państwa, do budowy jej przyczynić się winno całe społeczeństwo.

Niestety my zostaliśmy daleko w tyle. Państwo nasze powstałe na gruzach i zgliszczach, utrwalając swój byt wśród wrogich żywiołów, nie może sprostać wszystkim zadaniom. Koniecznym więc jest, w zrozumieniu swych żywotnych interesów aby wszyscy jak jeden mąż przyszlizli na pomoc Rządowi ofiarnie uzupełniając braki ażeby zapobiec temu, by w krytycznej chwili Kraj nasz nie mając należytej obrony, pokrył się stosami rumowisk i trupów.

W tej myśli grono ludzi powołało w Toruniu do życia „Pomorską Ligę Obrony Powietrznej Państwa” której zadaniem jest ochrona życia i mienia obywateli przez stworzenie silnej floty powietrznej, która umożliwi zajęcie przygotowanej na wszystkie ewentualności obronnej postawy.

Ze względu na wybitnie państwowy charakter akcji zwołujemy na **oswartek d. 14. IV. 1927 r. o godzinie 12-tej** w południe zebranie w Hotelu pod Białym Orłem w Wąbrzeźnie w celu założenia Koła Powiatowego Pomorskiej L. O. P. P.

Jak najliczniejsze przybycie przedstawicieli władz, Wielebn. Duchowieństwa i publiczności jest nie tylko konieczne, lecz przedewszystkiem dla każdego obywatela pożyteczne.

Wyrazam wobec tego nadzieję, że obywatele miasta Wąbrzeźna i okolicy stawia się tłumnie na to zebranie by zadokumentować, że doceniają ważność roli lotnictwa tak dla armji, jak i dla życia gospodarczego.

STAROSTA.

Niekrzykliwa propaganda.

Nietylko film daje rozrywkę umysłową po całodziennej pracy. Tanim kosztem mogą nasze Towarzystwa przyjąć swoim członkom wolne chwile urządzając wieczornice. Tow. Czytelnicy Ludowych dostarcza za minimalną opłatą wszelkiego rodzaju obrazów świetlnych, zastępujących filmy, z różnych dziedzin, jak historii, literatury, sztuki, krajoznastwa, przyrody, sportu i t. d. Biuro Centralne T. C. L. w Poznaniu, Ratajczaka 16, i Sekretariat T. C. L. w Grudziądzu (Muzeum) mają do dyspozycji wszystkich towarzystw 450 seryj przezroczy z 16000 obrazków oraz odczyty gotowe do wygłaszania. Spisu dostarcza się na życzenie bezpłatnie.

tut. Koło Rolnicze. Odczyt rozpoczął się o godzinie 10-ej rano — przy bardzo szczupłej liczbie słuchaczy a jeszcze mniejszej — słuchaczek tak, że prelegent p. inżynier Jacyna redaktor tygodnika rolniczego Kłosa — wyraził z tego powodu zdumienie. Istotnie — objaw ten bardzo smutno świadczy o inteligencji naszego rolnika — a jeszcze smutniej — o dążeniach naszych gospodyń wiejskich. Jesteśmy pewni, że gdyby to był wykład o modach albo o tańcach — napewno sala byłaby przepelniona — ale ponieważ chodziło o poprawę bytu naszego rolnictwa i o zwiększenie dochodów przez rozwinięcie nowej gałęzi gospodarstwa wiejskiego — więc nasze panie pominięły wykład milczeniem i obojętnością. A szkoda — bo byłyby się dowiedziały, jak to Danja będąca jeszcze w roku 1870 sto razy od nas biedniejsza dzisiaj zorganizowała w sobie hodowlę kur na wielką skalę — stała się bodaj, czy nie najbogatszym (stosunkowo) krajem w Europie. Rolnik duński posiadający średnio 3—6 morgów ziemi — przez umiejętną gospodarkę że tak powiemy „kurza” — ma dzisiaj — licząc na polską walutę przeszło 10 tysięcy rocznie dochodu to znaczy — ma pensję większą od starosty. Ale Danja która w roku 1888 liczyła zaledwie 903000 kury — w roku 1920 miała ich 20 milionów i 320 tysięcy, podczas gdy Polska państwo kilkakrotnie większe od Danji — ma zaledwie 30 milj. kur. Nie dość na tem. Kura duńska, odpowiednio hodowana i żywiona — znosi przeciętnie 150—160 jaj rocznie, podczas gdy kura polska, traktowana przez gospodarzy i gospodynie po macoszemu, żywiona nieumiejętnie i nie znająca żadnej rutyny daje zaledwie 50—60 jajeczek w ciągu roku. Skutek ostateczny tej różnicy jest taki, że podczas, gdy duńczyk, posiadający 102 kury — zdołał za samej jaja osiągnąć sumę 7601 zł. w ciągu jednego tylko roku — równocześnie polak, rozporządzający tą samą ilością kur — napewno po obliczeniu — okaże się że dołożył do nich przynajmniej 100 złotych. Dzieje się to dlatego, że gospodynie nasze nie potrafią liczyć. Duńczyk — mając większą ilość kur lepiej niosących i gorzej niosących — napewno przedewszystkiem postara się usunąć te gorsze — a będzie dbał o rozmnożenie lepszego gatunku. U nas tą sprawę się lekceważy. Ile kura jaj zniesie — to zniesie — a nikogo to nie obchodzi. I oto w rezultacie żywi się darmozjady. dokłada się do nich a później się dziwi jak to może być, że Danja tyle na kurach zarabia — kiedy polak nie może grosza z nich wyciągnąć i jeszcze musi do tego interesu dołożyć.

Wszystko to nam objaśnił pan inż. Jacyna — tak jak należało — podając równocześnie sposoby poprawienia tej dziedziny gospodarstwa wiejskiego. Nie możemy, niestety podawać wszystkich szczegółów, gdyż na to nie wystarczyłoby nam całej gazety — w każdym bądź razie musimy stwierdzić, że cyfry, jakie szan. Prelegent podał — były najzupełniej przekonujące i — możemy ręczyć, że ci, którzy wykładu jego wysłuchali napewno postarają się i u siebie zorganizować racjonalną gospodarkę jajczarską.

Drugą przyczyną strat, jakie gospodarz polski ponosi w tej dziedzinie — jest nieumiejętnie zorganizowany handel jajczarski. W Polsce ta rzecz wygląda następująco: gospodyni sprzedaje jajko przekupniowi za 15 groszy. Jajko to przechodzi przez ręce przekupnia, składnika — detalisty, hurtownika — aż wreszcie dostaje się do skrzyni eksportysty, który wysyła je do Anglii — i bierze za nie... 35—40 groszy. Otoż gdybyśmy u siebie założyli odpowiednie hurtownie eksportowe — cały ten zysk zostawałby nam w kieszeni, jak to się dzieje w Danji.

Cena, którą podaliśmy powyżej nie jest zresztą ceną najwyższą, gdyż jaja polskie Anglija pła-

ci najniżej — z powodu tego, że towar nasz nie jest świeży. Natomiast gdybyśmy zaprowadzili racjonalną gospodarkę jajczarską — możnaby wówczas osiągnąć tą samą cenę, jaką płać za jaja duńskie lub irlandzkie — t. j. 50 i 60 groszy za sztukę.

Najwymowniej jednak przemawiają w tym względzie cyfry — które nam przedstawił p. inż. Jacyna. Z cyfr tych wynika, że podczas gdy małe Danja wywoziła w r. 1924 do Anglii 3400 wagonów jaj — za sumę ogólną 320 milionów złotych w tym samym czasie cena osiągnięta za eksport jaj z Polski — wynosiła zaledwie 100 milionów złotych. Różnica olbrzymia — jeśli się weźmie pod uwagę wielkość obszarów Polski i szczupłość Danji.

Niemniej ciekawie przedstawiają się ceny, płacone w Anglii za jaja importowane z zagranicy. Otóż podczas gdy jaja duńskie osiągnęły świetną cenę 22—23 złotych — podczas gdy jaja francuskie uzyskały cenę 18—20 złotych w tym samym czasie za jaja polskie płać Anglija zaledwie 14 złotych.

Wykazawszy olbrzymi pożytek, jaki osiągnąć można z gospodarki jajczarskiej pan inż. Jacyna przedstawił obecnym sposoby osiągnięcia tych samych rezultatów za pomocą racjonalnej hodowli kur i racjonalnej gospodarki handlowo-jajczarskiej. Kończąc zaś swój odczyt szan. prelegent wyraził ogromne ubolewanie z powodu tak słabego zainteresowania się społeczeństwa tą tak ważną gałęzią naszej gospodarki wiejskiej. I rzeczywiście trzeba przyznać, że powiat nasz skompromitował się ostatecznie — gdyż pomimo tylokrrotnych ogłoszeń na wykład przybyło zaledwie 12 osób nie licząc oczywiście p. weterynarza Wilamowskiego i przedstawiciela naszej redakcji p. red. Kubickiego.

Jest to smutniejsze że nawet taka mała miejscowość jak Drzycim gdzie p. inż. Jacyna urządził wykład identyczny stawiała się niemal gremjalnie wypełniając olbrzymią salę po brzegi. Czyż to nie upokarzające dla Wąbrzeźna?

Miejmy jednakże nadzieję, że w przyszłości i u nas ludzie zrozumieją, że każdy tego rodzaju wykład przynieść może każdemu olbrzymią korzyść praktyczną... Tylko oby to opamiętanie nie przyszło po niewczasie.

— **Skonfiskowane kartki pornograficzne.** Podczas przeprowadzenia rewizji w tut. księgarniach i składach papieru, policja (na podstawie rozporządzenia p. Wojewody z roku 1924) skonfiskowała ogółem około 100 sztuk kartek (pornograficznych) ustawowonie dopuszczalnych do sprzedaży publicznej.

— **Radzyn.** (Przedstawienie amatorskie). W ub. niedzielę Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej w Radzynie urządziło nadzwyczaj efektywne zebranie, w czasie którego odegrano między innymi świetnie dostosowaną do powagi postu sztukę teatralną p. t. „Życie św. Zofji”. Zarówno sama sztuka — jak i odtworzony następnie żywy obraz, przedstawiający scenę z życia św. Zofji — wzbudziły powszechny zachwyt tłumnie zgromadzonej publiczności miejscowej, która nie mogła wyjść z podziwu, nad energją i pracowitością członkiń Stowarzyszenia jaka znalazła swój wyraz w świetnej grze i w nie mniej świetnej organizacji „zebrania”. Jest to bezsprzecznie również zasługą patrona towarzystwa — Ks. Lewandowskiego oraz patronki — pani Knyblowej, właścicielki majątku Skarszewy, którzy wspólnymi siłami zdołali nadać tak pożyteczny kierunek marnującej się dotychczas bezproduktywnie energii tamtejszych dziewcząt.

Ruch Towarzystw.
— **WĄBRZEŹNO.** Zebranie Tow. Gimn. Sokół odbędzie się w sobotę dnia 9 kwietnia b. r. o godz. 8

wiecz. na sali drh. Szymańskiego (Hotel pod Białym Orłem) Ze względu na ważność wykładu o lotnictwie który wygłosi p. kapitan Korczewski z Torunia uprasza się członków bratnich Towarzystw oraz sz. obywatelstwo o jaknajliczniejszy udział!
Za Zarząd

sekretarz
Guzowski

Prezes
Czerwinski

— **Miesięczne zebranie Związku Inwalidów Koło Wąbrzeźno** odbędzie się w niedzielę 10 bm. o godz. 1,30 w Sekretarjacie ul. Kolejowa 93. Z powodu ważnych spraw jak sprawy koncesyjne, wolne posady, zapomogi i pożyczki. O liczny udział uprasza **ZARZĄD**

— **Wąbrzeźno Zebranie Tow. Samodz. Rzemieślników** odbędzie się w niedzielę d. 10 kwietnia w sali p. Klimka o godz. 2-jej po południu.

— **Zebranie tow. bartniczego.** odbędzie się w niedzielę d. 10 kwietnia b. r. o godz. 3 po poł. u p. Klimka, z następującym programem:

- 1) Zagajenie
- 2) Wykład o pracach w pasiece w mies. kwietniu.
- 3) Wybór Zarządu.
- 4) Zdanie kasy nowemu Zarządowi.
- 5) Wolne głosy i wnioski

ZARZĄD

— **Kowalewo. Zebranie Inwalidów wdów i sierot** odbędzie się w niedzielę dnia 10 kwietnia b. r. o godz. 12³⁰ p. poł. w lokalu zwykłym. O liczny udział uprasza się. **ZARZĄD**

— **Wąbrzeźno Zebranie Tow. Ludowego** odbędzie się w niedzielę dn. 10 kwietnia po „Gorzkich Żalach” w sali na wikałowce. Ze względu na ważność obrad oraz na wykład, jaki się odbędzie w czasie zebrania — obecność wszystkich członków konieczna

ZARZĄD

— **Chór kościelny** urządza dzisiaj lekcję śpiewu — na którą zaprasza się wszystkich członków. Przyjmuje się zapisy nowych członków.

ZARZĄD

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeźskiego” Wąbrzeźno
Redaktor odpowiedzialny Józef Kubicki Wąbrzeźno

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 12 kwietnia 1927 r. o godzinie 10-tej przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką obok kościoła ewangelickiego

1 koń (klacz)

MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Przetarg przymusowy

Dnia 12 kwietnia 1927 r. o godz. 11 przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką u p. Stefana Gumińskiego w Kurkocinie.

wolant

Głowczewski, komornik sądowy. Wąbrzeźno.

Przetarg przymusowy

Dnia 11 kwietnia 1927 r. o godz. 10 przed poł. sprzedawany będzie najwięcej dającym za natychmiastową zapłatę gotówką przy kościele ewangel. w Wąbrzeźnie przy Rynku

szafę i stół

Głowczewski, komornik sądowy
Wąbrzeźno.

Niebywała sensacja! — Niebywała sensacja!

Tylko 3 dni

Począwszy od piątku

8 kwietnia w Wąbrzeźnie

na targowisku miejskim

Początek o godz. 8-mej wiecz.

CYRK MEDRANO

Codziennie świeży imponujący program. Świetna tresura koni. Popisy zwierząt drapieżnych. Pieśni, kuplety, popisy muzyczne, monologi, pantominy itp. 100 osób personelu. 20 tresow. koni. Dzikie zwierzęta jak: słonie, wielbłądy, strusie itp. Znakomite atrakcje. Sensacyjne, emocjonujące momenty. Świetna tresura. Niebywała sensacja.

W sobotę i niedzielę po 2 wielkie przedstawienia o godz. 4-tej po poł i 8-mej wiecz. w sobotę po poł. dla młodzieży szkolnej po niższych cenach.

W niedzielę nieodwołalnie 2 ostatnie pożegnalne przedstawienia. Ceny miejsc od 1 do 4 zł, dla młodzieży 0,50 zł.

PRAWDZIWY SIROLIN < ROCHE >

można znów otrzymać we
wszystkich aptekach
Polski w cenie zł. 6.50

Wydział Powiatowy w Wąbrzeźnie
ogłasza niniejszem

KONKURS

na stanowisko urzęd. kontraktowego
Od kandydatów wymagane jest wy-
kształcenie średnie lub niższe oraz przy-
najmniej trzyletnia praktyka biurowa
w samorządzie powiatowym lub miejskim.
Do posady tej są przywiązane pobo-
ry wedle grupy X płac urzędników pań-
stwowych z 15 proc. dodatkiem komu-
nalnym. Ubiegający się o stanowisko
zechcą złożyć Wydziałowi Powiatowe-
mu w Wąbrzeźnie ofertę najpóźniej do
dnia 30 kwietnia br.

Oferty nieuwzględnione pozostają
bez odpowiedzi.
Przewodniczący Wydz. Powiatowego.
Dr. E. Prądszyński, starosta



Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan.
Obywatelstwo m. Wąbrzeźna i okolicy, że z
dnem 1-go kwietnia przejąłem

skład czekolady i cukierków

przy ul. Kolejowej nr. 1
należący dotychczas do p. A. Nadolnej

Polecając się łaskawym względem Szan-
ownej Klienteli, proszę o łaskawe poparcie
mego Przedsiębiorstwa.

Staraniem mojem będzie Szan. Klientelę
jaknajrzetelniej obsłużyć

z poważaniem

Leon Sopoliński



NA ŚWIĘTA WIELKANOCNE

Polecam po przystępn. cenach
zające czekoladowe, różnej
wielkości, baranki czekolado-
we i cukrowe, jajka kolorowe
z czekolady i marcepanu róż-
nej wielkości. Jednocześnie
polecam pierwszorzędne kon-
fitury, czekolady, cukierki,
keksy, i biszkopty luźne i w
paczkach, cytryny, pomarań-
cze, jabłka, świeża kapusta
holenderska, biała i czerwona
w główkach

Specjalne wina dla chorych!

SKŁAD DELIKATESÓW
FR. SZYMAŃSKI
RYNEK — — — — — TEL. 5

MYDŁO i PROSZEK

BLASK
były są i będą
zawsze najlepszymi środkami
DO PRANIA

Licytacja przymusowa.

W środę, dnia 13 bm. o godz. 1-iej
po poł. sprzedawana będzie u p. Fr.
Barana w Uciążu

wysoko cielna jałowica

na poczet zaległych podatków.

Soltys

Przetarg przymusowy

Dnia 11 kwietnia br. o godz. 12-iej w
poł. sprzedawac będę najwięcej dające-
mu za natychmiastową zapłatę gotówką
u p. Fr. Lange w Wąbrzeźnie przy ul.
Wolności

bryczkę

Główezewski, Komornik sądowy, Wąbrzeźno.

SAMOCHÓD

(Hansa Lloyd)

luksusowy starter i elektr. światło
tanio do sprzedania
Wiadomość w administr. „Głosu Wąbrzeskiego“

Najlepsze

NASIONA

warzywne, kwiatowe,
polne, konieczyny,
lucerne, buraki

poleca

Pom. Stow. Rolniczo-Handlowe

Oddział w Wąbrzeźnie

Telefon 173

Specjalny zakład czyszczenia nasion

Przetarg przymusowy

Dnia 9 kwietnia 1927 r. o godz.
12 w poł. sprzedawac będę najwięcej
dającemu za natychmiastową zapłatę
gotówką u p. Fr. Barana w Uciążu.

3 buhaje

Główezewski, Komornik sądowy Wąbrzeźno.

Baczność Rolnicy!

Wapno

palone — sproszkowane
zasila ziemię, działa
szybko, zwiększa zbio-
ry. Jest najtańszym
sztucznym nawozem

Mamy jeszcze kilka wagonów do
natychmiastowej dostawy.

Centrala R. Inicza, Wejherowo
Telefony 65 i 19

= Ford =

Generalne zastępowo „Forda“ na
Grudziądz i prowincję

Wszelkie

samochody i traktory

Warunki i ceny te same jak w Gdańsku
loco Grudziądz

Wozy okazowe stale na składzie
Olbryzi wybór części zapas.

Specjalne warsztaty reperacyjne

Wielki wybór opon samochodowych pierwszorząd-
nych marek jak „MICHELIN“, „FIRESTONE“,
„DUNLOP“ angielski „GOODYEAR“

Wulkanizacja gum za pomocą najn. maszyn

Stacja benzynowa przed składem
czynna we dnie i w nocy

B. Mroczyński

Grobłowa 3. GRUDZIĄDZ Telefon 609.

Przetarg przymusowy

We wtorek, dnia 12. IV. 1927 r. o godzi-
nie 10-tej przed poł. sprzedawana będzie naj-
więcej dającemu za natychmiastową zapłatę go-
tówką obok kościoła ewangelickiego

1 partja czarnych skór
MIEJSKI URZĄD EGZEKUCYJNY.
przy Magistracie w Wąbrzeźnie.

Popierajcie

Handel i Przemysł Polski

Poszukuję od 1. V. br.

6 dziewcząt

sezonowych
do obróbki buraków
cukrowych
Probostwo ORZECHOWO
p. Kowalewo

Na zbliżający się
sezon polecam

FARBY

wodne i olejne
w wszelkich odcieniach
pokosty — lakiery,
pendzle i szablony
krajowych i zagr. fabryk

TAPETY, SZLAKI I LISTWY

od najtańszych
do najdroższych
po cenach bezkonkuren-
cyjnych w wielkim
wyborze.

Obsługa
fachowa i rzetelna.

Drogerja pod „Lwem“

W. Kornaszewski
Tel. 13 Wąbrzeźno Rynek 2

Dwa

ROWERY

damski i męski
(męski półwycięgowy
marki „Corona“) prawie
nowe do sprzedania.

Mickiewicza 27
arter prawo

Fure

SIANA

dla konia

kupi

Głos Wąbrzeski

Wł. Kulerski
Grudziądz

fabryka bloków kasow.
sztużek i bezkońcowych

B-17-375 | zł gr

Blok
kasowe
Paragony

B-17-375

Kontrola
Załączając oferty i wzory